KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Sierpnia. — Rok 1834. Wtorek. № 207. Jutro, Przemienie Pańskie. Odpust w Archikatedrze.

N. PAN raczył postanowić, iż JP. Piotr *Owiński* Podsekretarz Iej kla: w Kancellarji Rady Administracyjnej, oprócz pensji emerytalnej 500 zł. wyznaczonej mu dawniej, pobierać będzie zł. 100 rocznie i do śmierci. — Rada Administracyjna Królestwa, mianowała na posiedzeniu z dnia 15 z. m. P. Mikołaja *Charłampowicza* Pisarza Sądu poli: popr: wydz: Kaliskiego, Podprokuratorem Sądu poli: popr: wydz: Łomżyńskiego; a na posiedzeniu z dnia 18 t. m. Władysława *Leśniewskiego* Podsędka pow: Kraśnickiego, Assesorem Trybunału cyw: woie: Płockiego, i Józefa *Wieczorkowskiego* Jnkwirenta przy Sądzie poli: popr: wydz: Bialskiego, Podprokuratorem przy tymże Sądzie. — Dnia 3 Lipca b. r. w Kommissji Examinacyjnej Woie: Mazowieckiego, złożyli Examen Assesorski na urzędy Sądowe klassy IIej przepisany, Franciszek Antoni *Gawlikowski* były uczeń Prawa i Admini: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Roman *Ostapowicz* były uczeń Uniwersytetu Król:-Alexandryjskiego, i Jak: *Kwiatkowski* Pr: z Sądu poli: popr: wydz: I. M. W. — Właściciel wsi *Swięcic* przy trakcie głównym Kaliskim między stacją *Ołtarzewa* a *Błoniem* położonej, wystawił Młockarnie wynalazku Mechanika JPana *Burna* dziedzica wsi *Łuszczanówka*, wymłacaiącą iak najdoskonalej w godzinę cztery kopy oziminy, za pomocą pary koni i dziesięciu ludzi; ma sobie za obowiązek polecenia onej znawcom i agronomistom. — Woda na *Wiśle* tak iest teraz małą, że pod *Płockiem* i w wielu innych miejscach wozami przez nią przeieżdżaią! — Od kilku dni brakuiąca woda *Pilnauska*, dziś nadeszła do składu M. B. *Gordon* ulica Długa. — Wczoraj w Teatrze Roz: po *Wielkim człowieku*, przywołani JPanna *Wierowska*, tudzież JPP. *Jasiński* i *Maiewski*.

Z Petersburga 12 (24 Lipca.) — 29 z. Czerwca, o 3 po południu, zapalił się w mieście *Tule* dom kupca *Miedwiediew*. Przy mocnym a nierównym, wietrze, który był się wszczął od rana i, wśród wielkiego upału, zamienił się na gwałtowną burzę, pożar, z niewymówną szybkością, rozszerzył się po całem mieście i w kilka godzin do szczętu pochłonął 9 Cerkwi i 670 domów prywatnych, wszystkie drewniane zabudowania należące do rządowej fabryki broni, gmach sklepów miejskich i nadto rzędy kram, gdzie się przedawało żelazo, świece, ryby i mięso. CESARZ Jmć, z boleśnem spółczuciem odebrawszy tę wiadomość, wysłał iuż do Tuły P. Jenerał-Adjutanta *Chrapowickiego* dla wykrycia wszystkich szkód, tak skarbowych, iak prywatnych, i dla przedsięwzięcia najbliższych na prędce środków ku opatrzeniu pogorzelców. Na pierwsze wydatki N. PAN wręczył temu Jenerałowi 100,000 rubli. Osoby Rodziny Cesarskiej przesłały mu bezpośrednio oddzielne summy. Za zezwoleniem Monarszem utworzony został w samej Tule Komitet dla zbierania dobrowolnych ofiar i rozdawania ich najwięcej potrzebnym pomocy. — 1 b. m. w dzień imienin N. CESARZOWEJ Jejmości, sprawujący obowiązki Łowczego Dworu, Rze: Radca Stanu *Demidow*, pragnąc tę uroczystość godnie uświęcić, ofiarował się zapłacić 75,000 rubli, które Jnstytut Panien, nazwany patryotycznym, zawinił był ogólnym funduszom Jnwalidów. NN. Państwo oboie, w łaskawych reskryptach, datowanych 1 b. m. wynurzyli P. Demidow Swe Najwyższe zadowolenie, za dar tak znakomity. — N. CESARZ Jmć raczył ozdobić znakomitego żeglarza mórz polarnych, Kapitana marynarki Angielskiej P. *Ross*, orderem S. Anny 2 kla: z brylantami.

— Ukazy CESARSKIE do rządzącego Senatu. „Długoletnia, a ważnemi dla oyczyzny usługami oznaczona, służba Prezesa Departamentu spraw cywilu: i ducho: w Radzie Państwa, Admirała *Mordwinow*, nadaie mu prawo do szczególnych względów Naszych. Pragnąc wynagrodzić nieprzerwane iego na pożytek państwa prace, Najmiłościwiej wynosimy go na godność *Hrabi* Cesarstwa Ros: wraz z potomstwem.“

— W d. 6 Czerwca r. b. zatwierdzoną została przez N. CESARZA Jmci, na zdanie Rady Państwa, ułożona w połączonych tej Rady Departamentach: Praw i Interesów Królestwa Polskiego, następna: *Ustawa o sądzeniu przestępstw, popełnianych przez mieszkańców Cesarstwa Rossyjskiego w Królestwie Polskiem, tudzież przez mieszkańców tegoż Królestwa w Rossji.* I. *O miejscu sądu i śledztwa.* § 1. Za przestępstwa uczynione przez iednego lub więcej mieszkańców Rossyjskich w Królestwie Polskiem, i nawzaiem, przez mieszkańców Królestwa w Rossji, lub też wspólnie przez iednych i drugich, winni sądzeni będą w tem miejscu, i według praw tego kraiu, gdzie przestępstwo zostało popełnione. § 2. Wszyscy, obwinieni o ciężkie przestępstwa, (zbrodnie) ilubykolwiek ich było, powinni być stawieni przed sąd osobiście, i śledztwo ma się odbywać na miejscu popełnionej zbrodni. *Uwaga.* Za należące do tego rodzaiu maią być uważane, w obu kraiach, takie przestępstwa, które poddaią winnego karze śmierci, lub utracie czci i praw stanu. § 3. W mniejszych przestępstwach, z uwagi sądu, w którym się toczy sprawa, obwinieni, znajduiący się w 2gim kraiu, zwłaszcza gdy iedną i tąż samą sprawą więcej nad 10 osób iest objętych, mogą być zostawieni na miejscu swego pobytu. W takim przypadku, śledztwo, na przedstawienie wzmiankowanego Sądu, i wzaiemnem porozumieniem się Rządów gubernjalnych i Kommisji Woiewódzkich, będzie wyprowadzone na miejscu zamieszkania lub pobytu obwinionych; tym zaś ostatnim daie się wolność stawania u sądu osobiście, lub przez umocowanego. § 4. W zdarzeniach, kiedy śledztwo wyprowadza się w iednym, a wyrok ma być stanowiony w drugim kraiu, całe takowe śledztwo, za pośrednictwem głównej miejscowej Zwierzchności, odsyła się do tego Sądu, gdzie sprawa sądzoną będzie; obok czego ma być dana opinja, azali, według praw obowiązuiących na miejscu śledztwa, obwiniony poczytuie się, lub nie, za przekonanego o przestępstwo. § 5. Jeżeli po rozpoczęciu śledztwa o obwinionym w iednym kraiu, pokaże się, że tenże i w drugim popełnił przestępstwo iednorodne, to iest należące również do rodzaiu ciężkich, lub mniejszej wagi, w takim razie śledztwo i wyrok o obu przestępstwach ma mieć miejsce w tym kraiu, gdzie najpierwej śledztwo było rozpoczęte. Gdy zaś poszukiwania rozpoczęte zostały w różnych miejscach iednoczasowie, śledztwo i sąd ma się odbywać tam, gdzie się obwiniony znajduie. § 6. Jeśliby się okazało, że w iednym kraiu popełnione zostało ciężkie przestępstwo, a w drugim mniejszej wagi, należy wtedy obwinionego odsyłać na śledztwo i sąd do tego miejsca, gdzie ciężkie przestępstwo miało miejsce. § 7. Jeżeli nakoniec w obu kraiach ieden i tenże człowiek uczynił i ciężkie i mniejszej wagi przestępstwa, wtedy o wszystkich ma być prowadzone śledztwo i wydany wyrok tam, gdzie najprzód śledztwo rozpoczęto. § 8. Kiedy przestępcy nie zostaną schwytani na miejscu, lub też, będąc pojmani, ucieką i skryią się w Cesarstwie lub Królestwie, wtenczas wysłanie ich do sądu i wszelkie tyczące się ich rozporządzenia, maią być czynione za wzaiemnem porozumieniem się rządów Gubernjalnych i Kommissji Woiewódzkich. W zdarzeniu zaś odsyłania obwinionych o ciężkie przestępstwo, porozumienia te maią miejsce między Namiestnikiem Królestwa i Rossyjskiemi

woiennemi lub cywilnemi Gubernatorami. § 9. Władze miejscowe powinny przestrzegać, iżby obwiniony, przy prowadzeniu śledztwa i sądu, korzystał ze wszelkich środków ku obronie iego służących, iakie, stosownie do praw kraiu, porządku procedury, mogą mu być dozwolone. Jeżeli on, będąc mieszkańcem drugiego kraiu, nie umie języka, w którym instrukcja się odbywa, wyprowadzaiąca śledztwo lub składaiąca sąd, powinna mu dodać tłumacza. *(Dokończenie nastąpi.)* — Najiaśnieyszy CESARZ Jegomość, raczył rozkazać: „Dzierżawcom przedaży trunków w Petersburgu, którzy Najłaskawsze na rzecz ich zatwierdzenie takowej dzierżawy, oznaczyli ofiarowaniem miljona rubli dla pogorzałych mieszkańców *Tuły*, oświadczyć zupełne zadowolenie Jego Cesarskiej Mości, za ten czyn, godny obywateli Rossyjskich.“ (T. P.)

Hiszpanja. — Donoszą od granic *Pirynеów* d. 15 z. m., że korpus obserwacyjny Francuzki stoiący przy granicy Hiszpanii, podwoił baczność na każde poruszenie powstańców; od czasu przybycia *Don Karola* do Hiszpanji, posunięto straże graniczne i ściśnięto linją obserwacyjną korpusu; każdy przybywaiący z Hiszpanji do Francji, lub udaiący się do Hiszpanji, ulegaią ścisłemu śledztwu.

Włochy. — Donoszą z *Florencji* d. 16 z. m., że w temeczanej okolicy panuią okropne upały, które niszczą zboże, owoce i t. p., oraz wysuszaią źródła i rzeki tak dalece, że Ludzie i zwierzęta cierpią niedostatek wody, z tego powodu odprawiono we wszystkich Kościołach solenne Nabożeństwo, prosząc Najwyższego aby odwrócił tę okropną klęskę i dał deszcz od kilku tygodni pożądany.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 24 z. m., że w czasie rocznicy lipcowej i przy otwarciu Izb, ma Król obdarzyć szczególną łaską kilkunastu obwinionych za występki polityczne, oraz przeznaczyć z własnej szkatuły znaczną summę pieniędzy na wsparcie wdów i sierot poległych dla sprawy iego rządu. — W *Wersalu* odebrał sobie życie stary i bogaty Kawaler, maiąc lat 60, z powodu że niemógł uzyskać za żonę 16 letnią Panienkę!

Niemcy. — Donoszą z *Frankfortu nad Menem* d. 20 z. m, że w tem mieście mocą wyroku najwyższej rady związku Niemieckiego, osądzono kilku obwinionych należących do ostatnich niespokojności, na różne kary, innych uznano za niewinnych i wypuszczono z więzienia; ogólny porządek, baczność wojska i gorliwość prawych obywateli, są skutkiem, że to miasto używa teraz największej spokojności i bespieczeństwa. — W wielu miastach Niemieckich z powodu ciągłej suszy zabrakło wody w studniach, przeto *Policja* uważa aby po kolei mieszkańcy brali wodę z studzien ieszcze nie wyschłych.

Rozmaitości. — Pan *Prochobracki*, o którym iuż dawniej donieśliśmy, iest teraz w *Berlinie* i uczy w 8 dniach *Wschodniego malowania* (z wyłączeniem figur i pejsaży), oraz rysunków ołówkiem i sztuki kopjowania, a w *Wrocławiu* teraz pewna Dama udziela tejże nauki, widziano iej modele wywieszone w składzie rycin P. *Sachs*, które zwróciły publiczną uwagę. — Towarzystwo Przyiacioł nauk i sztuk pięknych w *Batawji*, obrało członkiem swoim honorowym Barona *Humbolda*, Ministra Pruskiego. — W *Leeds* w Anglji, iest fabryka osobliwa w swoim rodzaiu, materjały iej składaią się z gałganów sukiennych i flanelowych, których za 5 miljonów funtów szterlingów z zagranicy dostaią; gałgany te za pomocą maszyn przyprowadzaią do pierwszego stanu wełne, a dodawszy do niej trochę świeżej, wyrabiaią sukno, które nie iest wprawdzie mocne, ale piękne, tanie i w wielu przypadkach bardzo użyteczne. — Na okręcie *Żoms* z Limeryk, który, iak wiadomo, z ludźmi i pakunkiem zatonął, miał także popłynąć Irlandczyk

nazwiskiem *Tuomy*, iuż zapłacił był za przewiezienie siebie i szedł do okrętu, w tem go spotyka maiętna Wdowa, której on swój zamiar popłynienia do Ameryki powierzył; Wdowa odradza mu, on iej usłuchał, zakochał się w niej, został i ożenił się, a tak uwolnił się od śmierci.

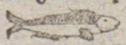
PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Załuski Lud: Hra: z Łosiej Wólki, Cywiński Pułkownik z Siedlec, Potocki Apolina: Dzie: z Cisza, Marcinkowski Kaie: Dzie: z Polaków, Dłuski Tad: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Osoba idąca d. 3 Sierpnia wieczorem przez Nowy Swiat, Krakowskie Przedmieście, na ulicę Senatorską, zgubiła PUDEŁECZKO drewniane, wewnątrz atłasem białym wyłożone, w którem znaydowały się następuiące rzeczy: Nożyczki w oprawie złotej, Naparstek, Igielniczka, Iglica czyli Igła do przewłóczki, Łańcuszek Weneckiej roboty, wszystko z dobrego złota; niemniej znajdowały się tam drobne galanteryjne ozdoby z perłowej macicy. Łaskawy znalazca, lub maiący wiadomość o przedmiotach wyżej wymienionych zechce za nagrodą 4ch DUKATOW Drukarnią Kurjera War: zainformować. Przytem zastrzega się, że dla wynalezienia tej straty, wszelkie środki przedsięwzięte zostały, a nieprawy posiadacz onych narażony zostanie na odpowiedzialność, którą sam sobie przypisze.

W dniu 6 m. i r. b. o godzinie 3 z południa przy ulicy Browarnej pod Nr 2735, prawnie zajęte ruchomości sprzedanemi zostaną przez publiczną Licytacją iako to: Stoły, Szafy, Komody i Miedź, a to za gotowe pieniądze. — *Edward Marjewski* Komor:.



Prawdziwe Holenderskie Śledzie w prost z Amsterdamu przybyły wczorajszą Pocztą do Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1313. — *J. L. Flatau.*

Znakomita Osoba wyieżdżaiąca za 5 dni w Gubernią Wołyńską do Żytomierza, potrzebuie PANNY któraby umiała szyć, haftować, prać i prasować tiul, życzeniem iest, by posiadała ięzyk francuzki lub niemiecki, iednak to nie koniecznie. Wiadómość w Hotelu Wileńskim u Właściciela tegoż Hotelu.

Podpisany zawiadamia Szano: Damy, iż w iego Magazynie przy ulicy Danielewiczowskiej, można nabyć gotowych i obstalować GORSETÓW w najnowszej modzie i najwygodniejsze, podług kroiu Wiedeńskiego ze sprężynami lub z gummolastyki; również są SZNUROWADŁA gumolastyczne, które sprzedaią się za pomierną cenę. — *Fran: Frejlich.*

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU WERTHEJMA.

LOSOW Całych i Częściowych do 1 Klassy której Ciągnienie JUTRO się rospoczyna, w moim Kantorze ieszcze dostać można.

Zginęły LOSY pod Nr 3041, 4650, 6082, 25,521, 50,646, do 1szej klassy 44 Loterji, wygrana iaka może przypaść, prawemu właścicielowi w Kontrolli zapisanemu oddaną zostanie.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU JANA EPSTEJN,

przy ulicy Długiej pod Nr 551, w domu zwanym Lassockie.

LOSÓW nowych do 1szej Klassy 44 Loterji, której ciągnienie JUTRO rozpoczyna się, całych po zł: 16, połowek po zł: 8, 1/3 częściowych po zł: 5 gr: 10 i 1/10 częściowych po zł: 1 gr: 18, w tymże Kantorze aż do chwili rozpoczęcia się ciągnienia dostać można.



Dnia 4 b. m. przed południem wybiegła z Kazimirowskiego Pałacu przy Krakowskiem Przedmieściu Suczka z rassy angielskich Wyżełków, z uszami długiemi kasztanowatemi, takiemiż plamami na grzbiecie. Łaskawy znalazca raczy ią odesłać do rzeczonego Pałacu do Czajkowskiego, a otrzyma prócz wdzięczności stósowną nagrodę.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*, SNIADANIE: Zupa rumiana z ryżem i szczawiowa, Pieczeń cielęca szpikowana i bulońska, Polędwica z kartofelkami, Mostek cielęcy z rakowym sosem, Frykas z kurcząt, Potrawa, Kotlety a la finansje, Zrazy angielskie, Nóżki cielęce z sosem estragonowym, Ryż z wiśniami na zimno i gorąco, Kurczęta i Rak.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera. SNIADANIE: Zupa grochowa, Chłodnik, Pieczeń barania duszona z kartofelkami i huzarska, Cynadry, Kapusta faszerowana z baranim mostkiem, Paszteciki z muszczkami, Kurczęta smażone z sosem pomidorowym, Potrawa z pulard z groszkiem i marchewką i z kaczek z sosem estragonowym, Kotlety bite ze szpinakiem.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoray w południe 21.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Stara, Mąż po śmierci. Sposób płacenia długów.*